

Izrael zamknął meczet Al-Aksa

1 listopada 2014

Dwa miesiące temu oficjalnie zakończyła się wojna między Izraelem a Strefą Gazy i ostatecznie doszło do zawieszenia broni. Niestety wiele wskazuje na to, że może dojść do kolejnego konfliktu zbrojnego, ponieważ władze Izraela powiadomiły właśnie o zamknięciu ważnego dla muzułmanów meczetu Al-Aksa, położonego w Jerozolimie.

Meczet Al-Aksa znajduje się na Wzgórzu Świątynnym i jest świętym miejscem zarówno dla Żydów jak i muzułmanów. Jednak w czwartek, obiekt został całkowicie zamknięty po raz pierwszy od wielu lat. W ostatnim czasie w tym regionie dochodziło do starć między Palestyńczykami a izraelskimi siłami bezpieczeństwa, natomiast wczoraj uzbrojony mężczyzna próbował zabić żydowskiego aktywistę, rabina Yehuda Glicka, strzelając do niego z broni palnej.

Niedługo potem siły antyterrorystyczne zjawiły się na miejscu i w wyniku strzelaniny napastnik zginął. W tym samym dniu, władze Izraela powiadomiły o całkowitym zamknięciu meczetu Al-Aksa ze względu na bezpieczeństwo. Jednak prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas uznał decyzję jako wypowiedzenie wojny i wzywa muzułmanów do zemsty.

Urzednicy islamskiej organizacji Hamas twierdzą, że Izrael celowo zamknął meczet i chce przejąć obiekt, dlatego „muzułmanie muszą go bronić”. Niektórzy wskazują, że decyzja izraelskich władz nie jest dobra i sprowokuje jeszcze większe zamieszki. Nie można wykluczyć, że sytuacja doprowadzi do wybuchu kolejnej wojny.

W piątek pojawiła się informacja, że Sekretarz Stanu USA John Kerry wyraził zaniepokojenie w związku z sytuacją i wezwał aby władze otworzyły obiekt. Izrael jedynie częściowo otworzył meczet a dostęp do niego jest znacznie ograniczony – tłumaczy

się to chęcią zachowania bezpieczeństwa.

Autor: John Moll

Na podstawie: The Guardian

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)